

BARBARA GUZ ur. 1925; Kurów

Tytuł fragmentu relacji	Polacy i Żydzi w Kurowie
Zakres terytorialny i czasowy	Kurów; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Polacy i Żydzi w Kurowie

Polacy i Żydzi w Kurowie

Żydzi mówili po polsku, ale przeważnie nie mówili poprawnie – mieli swój język i oni swój język szanowali i rozmawiali w domu, dlatego może dzieciom trudno było w szkole się uczyć, bo w domu mówiło się językiem żydowskim, a w szkole po polsku. Niektórzy mówili dobrze, ale większość to nie mówiła poprawnie, z dużymi błędami... Kto mieszkał tam koło Żydów, to niektórzy umieli mówić po żydowsku, ale mało. U Żydów ludzie kupowali – w żydowskich sklepach, bo było większość żydowskich sklepów. Przed wojną były już spożywcze sklepy i polskie, piekarnia polska była i żydowskie były piekarnie i trochę tak mówili Polacy, że powinno się swoich popierać, a nie Żydów, żeby chodzić do tych, które powstały polskie sklepy, żeby u nich kupować, nie u Żydów, ale ludzie kupowali i u Żydów, tak że raczej zgodnie żyli. Specjalnie większych konfliktów nie było między Polakami a Żydami. Tam nieraz młodzi sobie jakieś żarty robili z Żydów, coś tam nie raz próbowali im dokuczać, ale tak raczej nieszkodliwie chyba.

Data i miejsce nagrania	2005-03-05, Kurów
Rozmawiał/a	Małgorzata Stępniewska
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"